

Cyganeczka Zofia – Biesiada

Znałem Cyganeczkę Zosię,
Kazali mi ją poślubić,
Lecz me serce nie pozwala
Mojej Cyganeczki lubić, hej
Lecz me serce nie pozwala
Mojej Cyganeczki lubić
Na podwórzu, na podwórzu,
Cztery kare konie stoją,
Lecz ty, śliczna Cyganeczko,
Nigdy już nie będziesz moją, hej
Lecz ty, śliczna Cyganeczko,
Nigdy już nie będziesz moją
A jak mi się znudzi wreszcie,
Kupię sobie konia w mieście,
Kupię konia i aksamit
I pojedę z Cyganami, hej
Kupię konia i aksamit
I pojedę z Cyganami
Jadę w Polskę z taborami,
Koniom grzywy wiatr rozwiewa,
A ja jadę z Cyganami
I o Cyganeczce śpiewam, hej
A ja jadę z Cyganami
I o Cyganeczce śpiewam
Znałem Cyganeczkę Zosię,
Kazali mi ją poślubić,
Lecz me serce nie pozwala
Mojej Cyganeczki lubić, hej
Lecz me serce nie pozwala
Mojej Cyganeczki lubić



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych